Czwartek-18.06.2026 Pierwszy dzień pielgrzymki

O godz.5.50 rozpoczęliśmy Mszę św. w intencji naszego pielgrzymowania. Pan Jezus mówił w Ewangelii, abyśmy na modlitwie nie byli gadatliwi i kazał nam modlić się modlitwą Ojcze nasz. Co tzn. dobra modlitwa? Św. Jan Paweł II powiedział: „Modlić się znaczy dać Chrystusowi trochę swojego czasu, zawierzyć Mu, pozostawać w milczącym słuchaniu Jego słowa, pozwalać Mu odbić się echem w sercu".

Trzeba nastroić serce, tak jak stroimy radio, aby je dobrze słyszeć, czyli wyciszyć się, oderwać się od tego co na codzień tak bardzo nas pochłania, że głosu Boga nie słyszymy. Maryja do której pielgrzymujemy uczy nas rozważania wszystkiego w swoim sercu i wskazuje na Serce Jezusa. Ewangelia uczy nas również, aby na modlitwie budować relacje z Bogiem, który jest naszym Ojcem. To bardzo ważne, aby czuć się dzieckiem Boga i pogłębiać do Niego ufność.

Celem wyprawy nie jest jedynie pokonanie kolejnych kilometrów, lecz przede wszystkim duchowa odnowa.

W czasie pielgrzymowania chcemy zawierzyć Maryi wszystkie nasze intencje, ale również te, które powierzyli nam nasi bracia i siostry oraz parafianie. Modlimy się szczególnie za naszego brata Jana, który miał z nami pielgrzymować, a ciężka choroba mu to uniemożliwiła. Prosimy nie tylko o bezpieczną jazdę i szczęśliwe pielgrzymowanie, ale przede wszystkim o to, aby to pielgrzymowanie zbliżyło nas do Boga i do drugiego człowieka.

Medjugorje jest miejscem, gdzie ludzie z różnych stron świata odnajdują pokój, jedność i umocnienie wiary. – Tam buduje się jedność, buduje się miłość, buduje się pokój, buduje się wiara. Niech również na naszym szlaku będzie jeden duch, jedno serce i jedna wiara.

Życzę wszystkim pielgrzymom i czytajacym relację;„Żebyśmy zbliżyli się do Boga i do człowieka".

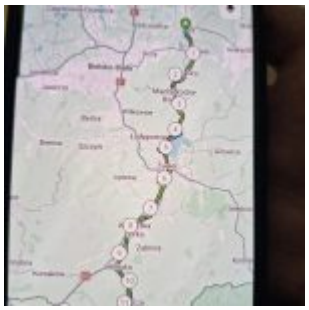
Po Mszy św. śniadanie, pamiątkowe zdjęcie i ruszamy. Piękna pogoda, rześkie powietrze, słońce sprawia, że krajobrazy wzdłuż rzeki Soły, której jedziemy są „pozłacane", ptaszki śpiewają, można powiedzieć przygrywaĵą nam w rytmie naszego pielgrzymowania. Mijamy jezioro żywieckie, Żywiec i pierwszy tip-top w Cięcinie. Potem wstepujemy na krótką modlitwę w Sanktuarium Matki Bożej Kazimierowskiej w Rajczy dziękując za opiekę w ubiegłym roku do

Rzymu i prosimy o opiekę w drodze Medjugorje. Zatrzymujemy się na kawę w parafii w Soli, gdzie młodzież podaje nam kawę, zjdamy kanapki i ruszamy 8 km pod górę, gdzie największe nachylenie wynosi 16%. Docieramy do granicy słowackiej, odmawiamy Anioł Pański i żjeżdżamy ostro wdół. Po drodze Żilina i jedziemy wzdłuż rzeki i kanału Wag docierając do Powaskiej Bystrzycy do parafii saletyńskiej. Ks. Wiesław, proboszcz bardz ciepło i życzliwie nas przyjmuje i częstuje wysmienitym obiadem. Opowiada o miejscu i historii.

Czas spać. Dziś 144 km, przewyższnie 1152 m, średnia prędkość ruchu 19,5 km/godz. Jeden defekt, jedna drobna awaria. Wszyscy zdrowi i pełni energii.

Pozdrawiam, do jutra. Planujemy dojechać do Nitry.






















KĘTY
PARAFIA






























KĘTY
PARAFIA NSPJ


KĘTY
PARAFIA NSPJ






KETY
PARAFIA NSPJ


KETY
PARAFIA NSPJ




KETY
PARAFIA NSPJ